

# DOKUMENTY

MIROSŁAW SZUMIŁO

## KONFLIKTY W KIEROWNICTWIE PZPR W ŚWIELE DOKUMENTÓW SOWIECKICH Z 1969 ROKU. PRZYCZYNEK DO GENEZY UPADKU EKIPY WŁADYSŁAWA GOMUŁKI

**D**la wyjaśnienia genezy zmian dokonanych w kierownictwie PZPR w grudniu 1970 r. istotne znaczenie ma odtworzenie kształtującego się wcześniej układu sił wewnątrz kierownictwa i postawy poszczególnych jego członków, a także stanowiska władz sowieckich wobec polityki Władysława Gomułki i jego ekipy. Informacje na temat podziałów i grup wewnątrz elity PZPR czerpano jak dotąd głównie z relacji i wspomnień samych działaczy partyjnych. Stanowisko Kremla wobec kierownictwa polskiej partii można było poznać niemal wyłącznie na podstawie wydanych już w 1992 r. wspomnień Piotra Kostikowa, który od 1964 r. zajmował się sprawami polskimi w Wydziale Łączności z Partiami Robotniczymi i Komunistycznymi Państw Socjalistycznych KC KPZR<sup>1</sup>.

Polscy historycy od lat zabiegają o dostęp do dokumentów z archiwów sowieckich, które pozwoliłyby rzucić więcej światła na wspomniane powyżej kwestie. Dokumenty KPZS wytworzone po 1953 r., czyli po śmierci Stalina, przechowywane są w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historii Najnowszej (Rossijskij Gosudarstwiennyj Archiw Nowiejszej Istorii – RGANI). W ostatnich latach udostępniano dokumenty z lat 1953–1964, przy czym część z nich pozostaje wciąż utajniona. Najwięcej informacji o kontaktach działaczy PZPR z ambasadorami i innymi dyplomatami sowieckimi w Polsce

---

<sup>1</sup> P. Kostikow, B. Roliński, *Widziane z Kremla. Moskwa, Warszawa – gra o Polskę*, Warszawa 1992.

znajduje się natomiast w niedostępnym dla badaczy Archiwum Polityki Zagranicznej Federacji Rosyjskiej (Archiw Wnieszniej Politiki).

Istnieje jednak możliwość dotarcia do części dokumentów sowieckiej dyplomacji i aparatu KC KPZS inną drogą. Chociaż Rosyjskie Państwowe Archiwum Historii Społeczno-Politycznej (Rossijskij Gosudarstwiennyj Archiw Socjalno-Politiczeskoj Istorii – RGASPI) obejmuje formalnie dokumentację partyjną tylko do 1953 r., to w przechowywanych tam aktach personalnych polskich komunistów, oprócz ankiet, życiorysów i opinii wytworzonych przez struktury partyjne, gromadzono również wyciągi z zapisów rozmów dyplomatów sowieckich z działaczami PZPR w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych oraz sporządzane na ich podstawie notatki pracowników KC KPZS. Teczki niektórych działaczy, m.in. Edwarda Gierka, Mieczysława Moczara<sup>2</sup> i Piotra Jaroszewicza<sup>3</sup>, pozostają jednak nadal utajnione i niedostępne dla badaczy.

Podczas kwerendy w RGASPI w aktach personalnych Władysława Gomułki, Zenona Kliszki<sup>4</sup>, Ryszarda Strzeleckiego<sup>5</sup> i Jana Szydłaka<sup>6</sup> natrafiłem na wyciągi z dokumentów, które rzucają nowe światło na postawę i plany kilku wpływowych członków kierownictwa PZPR w drugiej połowie 1969 r. oraz na stosunek Moskwy do sytuacji panującej w polskim kierownictwie. Są to wyciągi z rozmów prowadzonych przez Sowietów z Edwardem Gierkiem, Stanisławem Kociołkiem<sup>7</sup> i Stefanem Olszowskim<sup>8</sup> oraz dwa wyciągi z informacji o sytuacji w kierownictwie PZPR, sporządzanych na podstawie rozmów z wymienionymi trzema osobami i innymi działaczami partyjnymi. Pierwsza z tych informacji czerpie wyraźnie z rozmów „towarzyszy” sowieckich z Janem Szydłakiem podczas jego pobytu w Moskwie, druga stanowi niejako streszczenie wiedzy na temat układu sił i konfliktów w kierownictwie PZPR.

W publikowanych poniżej wyciągach nie podano nazwisk rozmówców ze strony sowieckiej ani też autorów notatek sporządzanych na podstawie rozmów. Prawdopodobnie figurowały one w pismach przewodnich do cytowanych wyciągów, które to pisma nie trafiły jednak do przeglądanych przeze mnie teczek personalnych polskich komunistów. Przez analogię do podobnych dokumentów z lat wcześniejszych<sup>9</sup> możemy przypuszczać,

<sup>2</sup> Mieczysław Moczar (1913–1986) – działacz komunistyczny, 1956–1964 – podsekretarz stanu w MSW, 1964–1968 – minister spraw wewnętrznych, 1968–1971 – sekretarz KC, zastępca członka i członek Biura Politycznego KC PZPR.

<sup>3</sup> Piotr Jaroszewicz (1909–1992) – działacz PPR i PZPR, 1952–1970 – wiceprezes Rady Ministrów, 1970–1980 – prezes Rady Ministrów, 1964–1970 – zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, 1970–1980 – członek Biura Politycznego KC PZPR.

<sup>4</sup> Zenon Kliszko (1908–1989) – działacz komunistyczny, 1945–1948 – członek Sekretariatu KC PPR, 1957–1970 – sekretarz KC PZPR, 1959–1970 – członek Biura Politycznego KC PZPR.

<sup>5</sup> Ryszard Strzelecki (1907–1988) – działacz PPR i PZPR, 1960–1970 – sekretarz KC PZPR, 1964–1970 – członek Biura Politycznego KC PZPR.

<sup>6</sup> Jan Szydłak (1925–1997) – działacz PPR i PZPR, 1960–1968 – I sekretarz KW PZPR w Poznaniu, 1968–1977 – sekretarz KC, 1970–1980 – członek Biura Politycznego KC PZPR.

<sup>7</sup> Stanisław Kociołek (1933–2015) – działacz PZPR, 1964–1967 – I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR, 1967–1970 – I sekretarz KW PZPR w Gdańsku, 1968–1971 – członek Biura Politycznego KC PZPR.

<sup>8</sup> Stefan Olszowski (ur. 1931) – działacz PZPR, 1968–1971 i 1976–1982 – sekretarz KC PZPR, 1970–1985 – członek Biura Politycznego KC PZPR.

<sup>9</sup> Zob. M. Szumiło, *Elita PZPR w dokumentach dyplomacji sowieckiej z lat 1959–1964*, „Komunizm: System–Ludzie–Dokumentacja” 2015, nr 4, s. 291–328.

że rozmówcami byli sowieccy dyplomaci w PRL: ambasador Awierkij Aristow<sup>10</sup> lub jego podwładni – I bądź II sekretarz ambasady.

Z publikowanych dokumentów wyłania się ciekawy obraz podziałów wewnątrz kierownictwa PZPR u schyłku rządów Władysława Gomułki. Informatorzy sowieckich dyplomatów tworzyli grupę działaczy krytykujących politykę ekonomiczną i zagraniczną Gomułki, „aktywnie opowiadających się za umocnieniem i rozszerzeniem współpracy z ZSRS” oraz dążących do zmian kadrowych na szczytach władzy. Do grupy „opozycyjnej”, oprócz Gierka, Kociołka, Szydłaka i Olszowskiego, należał także Władysław Kruczek<sup>11</sup>. Według Gierka, popierała ich ponad połowa I sekretarzy komitetów wojewódzkich PZPR oraz część kierowników wydziałów KC. Ponadto mogli liczyć na ciche poparcie ze strony Mieczysława Jagielskiego<sup>12</sup>, Piotra Jaroszewicza, a w pewnych kwestiach także Józefa Cyrankiewicza<sup>13</sup>.

Zapoznajemy się także ze stanem wiedzy i poziomem rozumienia rzeczywistości politycznej przez Gierka, Kociołka i Olszowskiego. Publikowane dokumenty stanowią jednocześnie świadectwo nielojalności wymienionych polityków w stosunku ścisłego kierownictwa PZPR. W istocie są to składane do Sowietów donosy na Gomułkę i jego współpracowników.

Działacze ci zgodnie krytykowali Gomułkę za opieranie się w polityce rolnej na gospodarstwach indywidualnych i kółkach rolniczych oraz za nawiązywanie współpracy gospodarczej z państwami zachodnimi, zwłaszcza z RFN. Jawili się jako gorący zwolennicy „współpracy ze Związkiem Sowieckim w rozwijaniu wydobywania węgla, przemysłu metalurgicznego i transportu” oraz polityki kolektywizacji wsi, zarzuconej przez Gomułkę. W pełni popierali krytyczne stanowisko Moskwy wobec złożonej rządowi RFN 17 maja 1969 r. przez Gomułkę propozycji zawarcia układu o uznaniu granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Gomułka nie konsultował tej inicjatywy z Kremlem i nie poinformował o niej większości członków Biura Politycznego KC PZPR.

Charakteryzując styl pracy Biura Politycznego i układy personalne w kierownictwie partii, wskazywali na rzadkie zwoływanie posiedzeń Biura i wytworzenie się wokół Gomułki kliki izolującej I sekretarza KC od pozostałych członków elity partyjnej. Do tej kliki, czyli tzw. ścisłego kierownictwa, należeli: Ryszard Strzelecki, Zenon Kliszko i Bolesław Jaszczuk<sup>14</sup>, wspierani przez innych zaufanych ludzi Gomułki – Ignacego Logę-

<sup>10</sup> Awierkij Borisowicz Aristow (1903–1973) – działacz partyjny i dyplomata sowiecki. 1952–1953 i 1957–1961 – członek Prezydium KC KPZR; 1955–1960 – sekretarz KC KZPR. 1961–1971 – ambasador ZSRS w PRL.

<sup>11</sup> Władysław Kruczek (1910–2003) – działacz komunistyczny, 1956–1971 – I sekretarz KW PZPR w Rzeszowie, 1968–1980 – członek Biura Politycznego KC PZPR.

<sup>12</sup> Mieczysław Jagielski (1924–1997) – działacz PPR i PZPR, 1959–1970 – minister rolnictwa, 1970–1981 – wiceprezes Rady Ministrów, 1964–1971 – zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, 1971–1981 – członek Biura Politycznego KC PZPR.

<sup>13</sup> Józef Cyrankiewicz (1911–1989) – działacz PPS i PZPR, 1948–1971 – członek Biura Politycznego KC PZPR, 1947–1952 i 1954–1970 – prezes Rady Ministrów PRL.

<sup>14</sup> Bolesław Jaszczuk (1913–1990) – działacz komunistyczny, 1963–1970 – sekretarz KC PZPR, 1964–1968 – zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, 1968–1970 – członek Biura Politycznego KC PZPR.

-Sowińskiego<sup>15</sup> i Mariana Spychalskiego<sup>16</sup>. Strzelecki, Kliszko i Jaszczuk koncentrowali całą władzę w swoich rękach, decydując w wąskim kręgu o najważniejszych kwestiach (w tym kadrowych) i ignorując „zasadę kolektywnego kierownictwa”.

Na „czarny charakter” ekipy gomułkowskiej został tutaj wykreowany Bolesław Jaszczuk jako sekretarz KC odpowiedzialny za politykę gospodarczą i rzekomą „ekonomiczną orientację na Zachód”. Zdaniem Gierka, to „niebezpieczny karierowicz”, za wszelką cenę dążący do władzy, podczas gdy Kliszko to tylko „niezaradny człowiek” rozwiązujący sprawy drogą kompromisów. Jaszczuk i minister spraw zagranicznych Stefan Jędrzychowski<sup>17</sup> mieli być głównymi inicjatorami polskiej oferty wobec RFN. Pozostali zaufani ludzie Gomułki byli oceniani jako „słabi” i „niedołężni”, trzymający się na swoich stanowiskach tylko dzięki osobistej przyjaźni z I sekretarzem KC. Umiejętnie izolowali jednak Gomułkę od innych działaczy, stwarzając wokół niego aureolę wielkiego, niezastąpionego i nieomylnego polityka. Efektem tego miał być spadek autorytetu I sekretarza w aktywie partyjnym.

Nie ulega wątpliwości, że przynajmniej od połowy lat sześćdziesiątych faworytem Moskwy w rozgrywkach o schedę po Gomułce był Edward Gierek. Już wcześniej spotykał się on często z dyplomatami sowieckimi<sup>18</sup>. Zwykle wypowiadał się o Gomułce niemal w samych superlatywach, jednakże w publikowanej poniżej rozmowie z 1969 r. pozwolił sobie na dość ostrą krytykę swojego zwierzchnika, podkreślając słabość i bezbarwność jego wystąpień, grubiaństwa i obelgi rzucane na posiedzeniach Biura Politycznego oraz ogólny upadek autorytetu. Główną przyczyną takiego tonu analizowanej wypowiedzi było wyraźne ochłodzenie w relacjach Gomułki z Gierkiem. Prawdopodobnie Gomułka dostrzegał ogromne ambicje Gierka, ale na swojego następcę szykował kogoś młodszego: Józefa Tejchmę<sup>19</sup> lub Stanisława Kociołka. Według informacji zgromadzonych przez Sowietów, w styczniu 1969 r. Gierek przeciwstawił się pomysłowi wysunięcia Jaszczuka na urząd premiera, co ochłodziło jego stosunki z Gomułką. Pół roku później na posiedzeniu Biura Politycznego otrzymał niespodziewaną propozycję objęcia stanowiska wicepremiera, która została odebrana przez niego jako typowy „kopniak w górę”, czyli awans na boczny tor<sup>20</sup>. Oznaczałoby to bowiem formalne podporządkowanie sekretarzowi KC Jaszczukowi oraz utratę silnego oparcia na Śląsku, gdzie był I sekretarzem KW PZPR. Gomułka popełnił dodatkowo duży nietakt w stosunku do Cyrankiewicza,

<sup>15</sup> Ignacy Loga-Sowiński (1914–1992) – działacz komunistyczny, 1956–1971 – przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych (CRZZ), 1956–1971 – członek Biura Politycznego KC PZPR.

<sup>16</sup> Marian Spychalski (1906–1980) – działacz komunistyczny, 1945–1949 i 1959–1970 – członek Biura Politycznego KC PPR i PZPR, 1956–1968 – minister obrony narodowej, 1968–1970 – przewodniczący Rady Państwa.

<sup>17</sup> Stefan Jędrzychowski (1910–1996) – działacz komunistyczny, 1956–1971 – członek Biura Politycznego KC PZPR, 1956–1968 – przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

<sup>18</sup> M. Szumiło, *Rozmowy Edwarda Gierka z dyplomatami sowieckimi w latach 1963–1965* (dokumenty odnalezione w RGASPI), „Komunizm: System–Ludzie–Dokumentacja” 2013, nr 2, s. 315–337; P. Gontarczyk, *Towarzysz Gierek donosi...*, „Do Rzeczy” 2013, nr 4, s. 66–69.

<sup>19</sup> Józef Tejchma (ur. 1927) – działacz PZPR, 1964–1972 – sekretarz KC PZPR, 1968–1980 – członek Biura Politycznego KC PZPR.

<sup>20</sup> W podobnym duchu przedstawił te sytuację Edward Gierek w wywiadzie rzece dla Janusza Rolickiego, zob. J. Rolicki, *Edward Gierek: przerwana dekada*, Warszawa 1990, s. 52.

składając propozycję Gierkowi w obecności premiera i stwierdzając, że w ciągu roku lub dwóch może nastąpić zmiana na stanowisku szefa rządu.

Gierek wolał pozostać w Katowicach i czekać na możliwość gry o wyższą stawkę, czyli stanowisko I sekretarza KC. Być może już wtedy przewidywał możliwość wybuchu niepokojów społecznych. W rozmowie z dyplomatą sowieckim podkreślał bowiem, że podwyżki cen, polityka zaciskania pasa i warunki życia robotników mogą wywołać „poważne niezadowolenie”. Przewidywał, iż „odnowienie trzonu kierowniczego może nastąpić w przeciągu roku”. Kociołek stwierdzał, że nadszedł moment na odnowienie kierownictwa, tj. oczyszczenie go „z tej grupy ludzi, którzy nie są już zdolni do produktywnej pracy na zajmowanych stanowiskach”.

Publikowane poniżej dokumenty mogą potwierdzać hipotezę wysuniętą kilka lat temu przez Andrzeja Chojnowskiego, że w latach 1969–1970 w aparacie partyjno-państwowym PRL zawiązało się sprzysiężenie, które postawiło sobie za cel odsunięcie od władzy Władysława Gomułki. Zdaniem Chojnowskiego, u źródeł tego sprzysiężenia leżało niezadowolenie Dowództwa Wojska Polskiego oraz menedżerów przemysłu ciężkiego z polityki gospodarczej I sekretarza KC, który nie chciał inwestować w przemysł zbrojeniowy. W koncepcji tej czołową rolę oprócz Gierka odgrywał Wojciech Jaruzelski. Obydwaj byli gwarantami interesów sowieckich w Polsce<sup>21</sup>. W poniższych dokumentach postać Jaruzelskiego się nie pojawia, ale wiemy, że był on związany z Gierkiem.

Elementem łączącym się ze wspomnianą powyżej hipotezą jest zdecydowana krytyka polityki gospodarczej Gomułki, w tym zaniedbywania przemysłu ciężkiego. Z dokumentów sowieckich wyłania się dodatkowy czynnik skłaniający Moskwę do poparcia takiego spisku wewnątrz kierownictwa PZPR – podejmowane wbrew stanowisku Kremla inicjatywy Gomułki w stosunkach z RFN<sup>22</sup> oraz lansowane przez Gomułkę pomysły na integrację w ramach RWPG, w tym pomysł utworzenia wspólnej waluty<sup>23</sup>. Wszystkie te kwestie składały się na jeden zasadniczy problem dla Moskwy – zbytnią samodzielność Gomułki.

Tymczasem Gierek gwarantował pełną uległość wobec Moskwy. Podczas pierwszej wizyty w Moskwie po objęciu urzędu I sekretarza KC, 5 stycznia 1971 r., wyraźnie odcinał się od poprzednika, stwierdzając: „Deklarujemy pełną gotowość do konsultacji naszych poczynań zarówno po linii partyjnej, jak i MSZ w ramach Układu Warszawskiego. W pełni będziemy konsultować wszelkie działania polityczne wobec NRF i problemu niemieckiego, aczkolwiek jesteśmy zainteresowani we współpracy

<sup>21</sup> A. Chojnowski, *Kto odsunął od władzy Władysława Gomułkę? Przyczynek do genezy Grudnia '70*, „Dzieje Najnowsze” 2014, nr 1, s. 196.

<sup>22</sup> Zbytnią samodzielność kierownictwa PZPR w polityce niemieckiej była prawdopodobnie jednym z powodów, dla których Moskwa przyczyniła się do upadku Gomułki w grudniu 1970 r. (zob. W. Jarząbek, *Pozycja peerelowskich elit władzy w bloku wschodnim. Wybrane przykłady z lat 1956–1980* [w:] *Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, red. K. Rokicki, R. Spałek, Warszawa 2011, s. 181).

<sup>23</sup> Z inicjatywą tą wystąpił Gomułka na nadzwyczajnej sesji RWPG w Moskwie 23 IV 1969 r. i spotkał się ze zdecydowaną odmową (zob. A. Skrzypek, *Dyplomatyczne dzieje PRL w latach 1956–1989*, Pułtusk–Warszawa 2010, s. 166).

gospodarczej z NRF. Jeśli uda nam się uzyskać stamtąd nową technologię, to będzie ona służyć nie tylko Polsce, ale nam wszystkim”<sup>24</sup>.

Wiele wskazuje na to, że sowieckie kierownictwo już w końcu 1969 r. było przekonane o konieczności nieodległego w czasie zastąpienia Gomułki Gierkiem. Dlatego wspierało grupę „opozycjonistów”. Czekano tylko na odpowiednią okazję do przeprowadzenia zmiany na szczytach władzy w PRL.

Publikowane dokumenty mają postać odpisu maszynowego w języku rosyjskim. Kursywą zaznaczono dopiski odręczne: daty i podpisy urzędnicze (J. Gusiewej) potwierdzającej zgodność wyciągów z oryginałem.

---

<sup>24</sup> Protokół rozmowy Edwarda Gierka z Leonidem Breżniewem w Moskwie, dnia 5 stycznia 1971 r. [w:] *Tajne dokumenty Biura Politycznego. Grudzień 1970*, oprac. P. Domański, Londyn 1991, s. 126–136.

## Nr 1

1969 wrzesień 15, Moskwa – Wyciąg z zapisu rozmowy z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, pierwszym sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach, tow. Edwardem Gierkiem

W rozmowie tow. Gierek poruszył wiele problemów związanych z rozwojem PRL, które pilnie oczekują rozwiązania. Są to kwestie dalszej drogi rozwoju rolnictwa PRL, które nie może dłużej opierać się na gospodarstwach indywidualnych i kółkach rolniczych („ukochanym dziecku” W[ładysława] Gomułki, który uważał ten kierunek za jedyny do przyjęcia dla Polski także i na przyszłość). W rzeczywistości, jak jest o tym przekonany Gierek, jest to forma zasłony dla bogacenia się rolnika indywidualnego na wsi. A kwestie rozwoju przemysłu, współpracy ze Związkiem Sowieckim w rozwijaniu wydobywania węgla, przemysłu metalurgicznego i transportu nie znajdują poparcia ze strony tow. Gomułki.

Zdaniem E[dwarda] Gierka, polska klasa robotnicza nie żyje na tyle dobrze, by można było tak, jak się planuje, podwyższyć ceny mięsa, podnieść opłaty za mieszkania. Może to wywołać poważne niezadowolenie. A kierownictwo PZPR próbuje zwiększyć produkcję ziarna i innych produktów rolniczych przez umizgiwanie się do rolnika indywidualnego, przyznając mu dotacje kosztem klasy robotniczej. Robotnikowi otrzymującemu 2–2,5 tys. złotych, a takich jest teraz większość, ledwie wystarcza na minimum egzystencji. Tow. Gomułka, według słów Gierka, myśli, że Polacy nasycili się i można im swobodnie zaciskać pasa. E[dward] Gierek przewiduje, że przy omawianiu planu pięcioletniego wywiąże się ostra dyskusja, jako że cały aktyw partyjny dawno już się przekonał, że PRL zabrnęła w ślepy zaułek ze swoją polityką ekonomiczną, szczególnie w obszarze rolnictwa, tylko Gomułka i jego otoczenie nie chcą tego widzieć.

Powołując się na poufną rozmowę z zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR, ministrem rolnictwa M[ieczysławem] Jagielskim, Gierek zapewniał, że Jagielski ma już od dawna plan skierowania rolnictwa na tory gospodarki wielkoobszarowej, jako jedynej drogi podniesienia produktywności rolnictwa. Lecz rozmawiać z W[ładysławem] Gomułką na ten temat on nie może, ponieważ jest to równoznaczne z dymisją.

Rozmawiając o wielu niezdrowych zjawiskach w gospodarce, E[dward] Gierek przekonywał, że ich usunięciu w dużej mierze przeszkadza ciężka sytuacja wewnątrz samego kierownictwa. Styl i metody pracy Biura Politycznego, a przede wszystkim samego Gomułki, szczególnie w ostatnich dwóch latach, wywołują u wielu niepokój. Posiedzenia Biura Politycznego odbywają się rzadko, a i te zwołuje się, by wysłuchać wielogodzinnej reprimendy ze strony pierwszego sekretarza KC, niepozbawionej grubiaństwa i obelg. Zostać przyjętym przez Gomułkę, według słów Gierka, stało się niemożliwym, jako że funkcję swoistego filtra pełnią tacy działacze jak Z[enon] Kliszko, R[yszard] Strzelecki i B[olesław] Jaszczuk, którzy starają się niktogo do Gomułki nie dopuszczać. Z kolei, podejmując decyzje, często powołują się na W[ładysława] Gomułkę. Ci ludzie w swoim prywatnym interesie tworzą wokół niego

aureolę wielkiego polityka, niezastąpionego działacza. Najgorsze jest to, zdaniem Gierka, że Gomułka, jak się zdaje, w to uwierzył. Nieprzyjemnie jest słuchać, zauważa Gierek, jak w obecności samego Gomułki Z[enon] Kliszko bez wyczucia taktu i umiaru wychwala jego zasługi, w stylu: „Wiesław ocalił nadzwyczajną sesję RWPG”<sup>1</sup>, „dzięki wysiłkom Wiesława pomyślnie potoczyła się międzynarodowa narada w Moskwie”<sup>2</sup> itd. Lecz mimo tychże wysiłków na rzecz podniesienia autorytetu pierwszego sekretarza popularność Gomułki zaczęła spadać. Stało się to widoczne zwłaszcza po V Zjeździe PZPR. Aktyw partyjny zaczął krytycznie oceniać jego wystąpienia, które, w przeciwieństwie do lat poprzednich, stały się słabe i bezbarwne.

Sytuacja pogarsza się jeszcze przez to, że Gomułka powierza decydowanie o wielu ważnych sprawach takim osobom jak Z[enon] Kliszko i B[olesław] Jaszczuk. Jeśli pierwszy, w świetle słów Gierka, to po prostu słaby fizycznie i niezaradny człowiek, który próbuje rozwiązywać sprawy drogą kompromisów, to B[olesław] Jaszczuk jest niebezpiecznym, rzucającym się w oczy karierowiczem, na wszelkie sposoby dążącym do władzy. Ciężko stwierdzić, powiedział E[dward] Gierek, jak dalece W[ładysław] Gomułka podziela koncepcję Jaszczuka względem ekonomicznej orientacji na Zachód, lecz zdając sobie sprawę z tego, jak wielkim zaufaniem cieszy się ten człowiek u pierwszego sekretarza KC PZPR, można się domyślać, że główne swoje pomysły Jaszczuk uzgadnia osobiście z Gomułką. Wszelkie próby podejmowane przez kilku członków Biura Politycznego w celu otworzenia tow. Gomułce oczu na prawdziwy stan rzeczy kończyły się niepowodzeniem. Reagował on na te działania z dużym rozdrażnieniem. Co więcej, do tychże ludzi, w tym do samego Gierka, po tego rodzaju próbach zmienił się stosunek samego Gomułki. Po znanym posiedzeniu Biura Politycznego w czerwcu 1969 r., na którym bez wstępnych rozmów został mu [Gierkowi – M.S.] zaproponowany urząd wicepremiera, którego przyjęcia on odmówił, stosunek Gomułki do Gierka uległ jeszcze większemu ochłodzeniu. Gomułka stara się nie spotykać z Gierkiem, innym razem demonstracyjnie go ignoruje. Stało się to przedmiotem dyskusji w aktywie, szczególnie na Śląsku. Gierek nie krył swojego niezadowolenia z powodu tego, że nie zaproszono go na powitanie sowieckiej delegacji na lotnisku w Warszawie 21 lipca, to samo powtórzyło się i w czasie wręczenia tow. tow. Breżniewowi i Podgornemu<sup>3</sup> podarunku z okazji 25-lecia PRL, kiedy to niektórzy członkowie kierownictwa PZPR w ogóle o tym nie wiedzieli.

Według Gierka, zarówno on sam, jak i kilku innych towarzyszy długo milczeć nie zamierzają i przy odpowiedniej okazji otwarcie wyrażą swój punkt widzenia na taki stan rzeczy. Poruszając sprawę wspomnianej propozycji objęcia urzędu wicepremiera, E[dward] Gierek powiedział, że do czasu, dopóki nie nastąpi uzdrowienie kierownictwa partii, nie zamierza odchodzić z Katowic, ponieważ na Śląsku stoi za nim trzystutysięczna organizacja partyjna i klasa robotnicza. Z tym musi się liczyć nawet sam Gomułka.

<sup>1</sup> Nadzwyczajna sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG) obradowała w Moskwie 23 IV 1969 r.

<sup>2</sup> Narada 75 partii komunistycznych i robotniczych odbyła się w Moskwie w dniach 5–17 VI 1969 r.

<sup>3</sup> Nikołaj Podgornyj (1903–1983) – działacz KPZR, 1965–1977 – przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.



Gierek nie skrywał przy tym, że odnowienie trzonu kierowniczego może nastąpić w przeciągu roku, a możliwe, że i wcześniej. Wedle jego słów, oprócz niego takie stanowisko podzielają członkowie Biura Politycznego Kruczek i Kociołek, sekretarze KC Szydłak i Olszowski oraz ponad połowa pierwszych sekretarzy komitetów wojewódzkich PZPR i kierownicy niektórych wydziałów KC PZPR. Krytycznie wypowiadają się pod adresem obecnego kierownictwa J[ózef] Cyrankiewicz, P[iotr] Jaroszewicz, M[ieczysław] Jagielski, choć, zdaniem E[dwarda] Gierka, wątpliwe, by wystąpili otwarcie.

O Lodze-Sowińskim Gierek powiedział, że to bliski człowiek Gomułki, informuje go o nastrojach panujących wśród poszczególnych członków kierownictwa. Loga-Sowiński nie szczyli się autorytetem, jest mało popularny i utrzymuje się tylko dzięki Gomułce. Polskim przyjaciółom wiadomo, że to jedyny człowiek posiadający kontakty z ambasadorem sowieckim, i są przekonani, że ambasador dysponuje bardzo jednostronnymi informacjami.

15 IX [19]69 [r.]

J. Gusiewa

*Źródło: RGASPI, f. 495, op. 252, d. 91, Akta personalne Władysława Gomułki, t. 2, b.p.*

Nr 2

*brak daty, Moskwa – Wyciąg z zapisu rozmowy z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, pierwszym sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku Stanisławem Kociołkiem*

Z nieskrywanym niepokojem i zafrasowaniem S[tanisław] Kociołek mówił o kształtującej się niezdrowej sytuacji w kierownictwie partii w związku z tym, że Biuro Polityczne i Sekretariat w istocie przestały być kolektywnymi organami partyjnego kierownictwa. Na posiedzeniach całego Biura Politycznego z reguły nie omawia się ważniejszych zagadnień wewnętrznej i zagranicznej polityki partii. Jako przykład przywołał fakt, że inicjatywy w kwestii zachodnioniemieckiej nie tylko nie omawiano na Biurze Politycznym, ale większość członków kierownictwa partii nie została w ogóle o tym poinformowana. To samo powtórzyło się z przemówieniem Gomułki na jubileuszowym posiedzeniu sejmu 21 lipca. Przemówienie przeczytali dopiero w dzień jego wygłoszenia, chociaż bardzo potrzebowało ono wykończenia i dopracowania.

Główne stery kierownictwa przechwyciło kilku bliskich Gomułce ludzi, tworzących wewnątrz samego Biura Politycznego swoistą radę polityczną, w ramach której podejmuje się decyzje we wszystkich najważniejszych kwestiach, w tym kadrowych. Sam W[ładysław] Gomułka odizolował się, nie bez pomocy bliskich mu osób, od większości członków Biura Politycznego i pierwszych sekretarzy komitetów wojewódzkich. Żaden z nich nie może jawnie dostać się do Gomułki, wszystko zamyka się na tow. tow. Kliszcze, Jaszczuku, Strzeleckim. Niektórzy towarzysze uważają, iż nadszedł moment na odnowienie kierownictwa. Chociaż sam Kociołek opowiada się za podjęciem pewnych kroków dla umocnienia kierownictwa, nie wierzy, że można to zrobić szybko i bezboleśnie. Jego zdaniem, zanoszą się jeszcze na trudną i skomplikowaną walkę, Gomułka tak zwyczajnie nie odejdzie i będzie bić się o władzę. W przededniu zjazdu skarżył się on na zmęczenie i chorobę, która nie daje mu owocnie pracować, dawał do zrozumienia, że chciałby pójść na odpoczynek. Po zjeździe zaprzestał rozmów na ten temat i obecnie częściej mówi, że jeszcze popracuje. Według Kociołka, to rezultat działań Kliszki, Spychalskiego, Logi-Sowińskiego i innych, którzy sami trzymają się na swoich stanowiskach tylko dzięki osobistej przyjaźni z Gomułką. W praktyce to słabi, niedołążni ludzie, nierzadko stwarzający jedynie trudności w pracy. Jednakże cieszą się oni bezgranicznym zaufaniem Gomułki. Dlatego kierownictwo partii należy oczyścić z tej grupy ludzi, którzy nie są już zdolni do produktywnego pracy na zajmowanych stanowiskach. To konieczne, ale czeka nas trudna walka. Kociołek jest bardzo krytycznie nastawiony do pracy Rady Ministrów i premiera, za którą całemu krajowi przypadło teraz pokutować. Szef rządu latami praktycznie nie zajmował się sprawami ekonomicznymi, przekazując je w inne ręce.

*Za zgodność: J. Gusiewa*

*Źródło: RGASPI, f. 495, op. 252, d. 181, Akta personalne Ryszarda Strzeleckiego, k. 10.*

## Nr 3

1969 wrzesień 15, Moskwa – Wyciąg z informacji o sytuacji w kierownictwie PZPR

Skomplikowaną postacią wśród osób bliskich tow. Gomułce jest członek Biura Politycznego, sekretarz do spraw ekonomicznych, Bolesław Jaszczuk, który zrobił karierę polityczną w ciągu ostatnich kilku lat. W ostatnim czasie od polskich przyjaciół zaczęły napływać niepokojące sygnały, świadczące o niektórych niebezpiecznych tendencjach w poglądach Jaszczuka, dotyczących rozwoju polskiej ekonomii. Otóż czołowi polscy ekonomiści opracowują teraz jakoby plany rozwoju związków ekonomicznych z krajami zachodnimi, przede wszystkim z RFN. Sam Jaszczuk nie ukrywa swojego mocno krytycznego stosunku do rozwoju ekonomiki sowieckiej, szczególnie przemysłu. Uważa za mało korzystną dla Polski współpracę naukowo-techniczną z ZSRS, ponieważ Związek Sowiecki, jego zdaniem, sam pod względem rozwoju technicznego nie nadąża za Zachodem. Rozwój sytuacji w Polsce pokazuje nam, że niektórzy członkowie kierownictwa PZPR najwyraźniej przychylnie patrzą na idee Jaszczuka. Nie ujawniając swoich planów, Polska podejmuje kroki dla rozwoju współpracy gospodarczej z Niemcami zachodnimi. Jak opowiadał w czasie swojego pobytu w Moskwie tow. Jan Szydłak, zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, według jego wiedzy, w Bonn trwają obecnie rozmowy o zaoferowaniu Polsce kredytu w kwocie 1 mld marek.

Jednocześnie znacznie ochłodziły się relacje Gomułki z niektórymi członkami Biura Politycznego i sekretarzami KC, którzy aktywnie opowiadają się za umocnieniem i rozszerzeniem współpracy z ZSRS. W szczególności przejawia się to w stosunku do Gierka. Wedle jego słów, Gomułka zmienił stosunek do niego po tym, jak w styczniu 1969 r. oczekiwał poparcia dla zamiaru wysunięcia Jaszczuka na stanowisko prezesa Rady Ministrów i otrzymał odpowiedź odmowną. Od tego momentu kierownictwo partii zaczęło bardziej krytycznie odnosić się do pracy Komitetu Wojewódzkiego w Katowicach, ignorować samego Gierka. Doszło do tego, że zaprzestano go zapraszać na posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR. W lipcu 1969 r. próbowano nawet zwolnić go ze stanowiska I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego. Bez jakiegokolwiek wcześniejszej konsultacji nieoczekiwanie na posiedzeniu Biura Politycznego tow. Gomułka zaproponował Gierkowi funkcję wiceprezesa Rady Ministrów. Według Gierka, ta propozycja została przedstawiona w obecności Cyrankiewicza, przy czym stwierdzono, że premiera niedługo trzeba będzie zmienić i w ciągu roku lub dwóch nowy wicepremier może być wyznaczony na to stanowisko. Gierek odmówił przyjęcia tej propozycji, gdyż ocenił ją jako próbę przesunięcia go na funkcję, nad którą sprawuje kontrolę Jaszczuk. W aktywie partyjnym takie przesunięcie przyjęto by jako odstawienie Gierka na boczny tor. Dlatego on się nie zgodził.

Z kolei nietaktowne zachowanie Gomułki w stosunku do Cyrankiewicza jeszcze bardziej zaostrzyło sytuację wewnątrz kierownictwa. Premier, zirytowany tym posunięciem pierwszego sekretarza KC, nie kryje swojego mocno krytycznego stosunku do

samego Gomułki i jego otoczenia. Według polskich przyjaciół, Władysław Gomułka popełnił w tym przypadku wielki błąd i zyskał sobie wrogów w osobach Cyrankiewicza i byłych członków PPS, a pepeesowców w PZPR jest jeszcze wielu.

15 IX [19]69 r.

J. Gusiewa

*Źródło: RGASPI, f. 495, op. 252, d. 5619, Akta personalne Jana Szydlaka, k. 15–16.*

## Nr 4

1969 wrzesień 27, Moskwa – Wyciąg z informacji o niektórych zagadnieniach sytuacji w kierownictwie PZPR

Złożoność obecnego położenia w kierownictwie PZPR wynika z tego, że po V Zjeździe PZPR gruntownie zmieniło się rozstawienie sił wewnątrz samego kierownictwa. Jak wiadomo, w ciągu ostatnich ponad dziesięciu lat W[ładysław] Gomułka w swojej polityce kadrowej umiejętnie realizował linię na utrzymanie równowagi sił w organach kierowniczych, uwzględniając przy tym, że z jednej strony znajdowała się tam dość wpływowa grupa osób nastrojonych syjonistyczno-rewizjonistycznie, z drugiej – przedstawiciele tzw. partyzantów. Polityczną stabilność w Biurze Politycznym Gomułce zawsze zapewniali tacy działacze jak A[leksander] Zawadzki<sup>1</sup>, E[dward] Gierek, a także ludzie bliscy pierwszemu sekretarzowi KC – Z[enon] Kliszko, I[gnacy] Loga-Sowiński, M[arian] Spychalski i inni. W krytycznych momentach W[ładysław] Gomułka zwracał się o poparcie polityczne do województwa katowickiego, kierowanego przez E[dwarda] Gierka.

Po wydarzeniach marcowych, kiedy pod naciskiem szerokiego aktywu partyjnego z Biura Politycznego wyprowadzono E[dwarda] Ochaba<sup>2</sup>, E[ugeniusza] Szyra<sup>3</sup>, A[dam]a Rapackiego<sup>4</sup>, równoległe z tym zaczęła słabnąć popularność takich przywódców, jak Kliszko, Spychalski, którzy w trudnym momencie politycznym przejawili słabość charakteru, a niekiedy i chwiejność polityczną, co w znacznym stopniu odbiło się na autorytecie samego Gomułki. Wszystko to odcisnęło się na przygotowaniach do V Zjazdu. Powstało niebezpieczeństwo, że niektórzy członkowie kierownictwa nie zostaną wybrani do KC. Na przewodniczącego komisji ustalającej nowy skład członków KC W[ładysław] Gomułka zaproponował E[dwarda] Gierka, którego autorytet silnie wzrósł w związku z pryncypialną i bezkompromisową postawą, zajęłą przez województwo katowickie w ciężkich dniach marcowych.

Jednakże po V Zjeździe wpływ osób okrążających Gomułkę zaczął się umacniać, ponieważ starają się oni koncentrować całą władzę w swoich rękach, decydując w wąskim kręgu o najważniejszych problemach, ignorując zasadę kolektywnego kierownictwa. W postępowaniu pierwszego sekretarza KC coraz częściej pojawia się nierównoważenie, a czasami wyjątkowa ordynarność. Jego otoczenie stworzyło wokół niego aureolę

<sup>1</sup> Aleksander Zawadzki (1899–1964) – działacz komunistyczny, 1944–1964 – członek Biura Politycznego KC PPR/PZPR, 1952–1964 – przewodniczący Rady Państwa PRL.

<sup>2</sup> Edward Ochab (1906–1989) – 1948–1954 – działacz komunistyczny, zastępca członka Biura Politycznego KC PPR/PZPR, 1954–1968 – członek Biura Politycznego KC PZPR, III–X 1956 – I sekretarz KC PZPR, 1964–1968 – przewodniczący Rady Państwa PRL.

<sup>3</sup> Eugeniusz Szyr (1915–2000) – działacz komunistyczny, 1954–1956 – przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego (PKPG), 1959–1972 – wiceprezes Rady Ministrów, 1964–1968 – członek Biura Politycznego KC PZPR.

<sup>4</sup> Adam Rapacki (1909–1970) – działacz PPS i PZPR, 1948–1968 – zastępca członka i członek Biura Politycznego KC PZPR, 1956–1968 – minister spraw zagranicznych.

człowieka nieomylnego, niezastąpionego i ciągle zajętego pracą. W rezultacie tego w jego imieniu podejmuje się decyzje bez uprzedniego rozważenia na Biurze Politycznym. Tak było z nową inicjatywą w stosunku do RFN, przemówieniem Gomułki na jubileuszowej sesji sejmu 21 lipca 1969 r. i innymi sprawami.

27 IX [19]69 [r.]

*J. Gusiewa*

*Źródło: RGASPI, f. 495, op. 252, d. 164, Akta personalne Zenona Kliszki, k. 31.*

## Nr 5

1969 grudzień 11, Moskwa – Wyciąg z zapisu rozmowy z sekretarzem KC PZPR tow. Stefanem Olszowskim

W szczerzej rozmowie S[tefan] Olszowski podzielił się swoimi myślami o wewnątrzpolitycznym położeniu kraju w tej sytuacji, która powstała wewnątrz kierownictwa PZPR. Według niego, kraj stoi na progu większych trudności ekonomicznych, potwierdzających fiasko niektórych koncepcji, których trzymało się kierownictwo partii w dziedzinie gospodarki narodowej. Do tej pory struktura rolnictwa, w 86% składającego się z gospodarstw indywidualnych, nie odpowiada zadaniom budowy socjalizmu w Polsce, stoi w jaskrawej sprzeczności z nimi. Próba nawiązania ściślejszych związków z Zachodem nie zdała egzaminu. Kierownictwo PZPR chyba nie zdecyduje się na skorygowanie niektórych pozycji, wywołujących niezdrowe zjawiska w ekonomice. Zaostrenie sytuacji wewnątrzpolitycznej w kraju może doprowadzić do jeszcze większych tarć wewnątrz kierownictwa PZPR.

Wewnątrz naszego kierownictwa, powiedział S[tefan] Olszowski, sytuacja jest bardzo napięta. Wynika ona z tego, że sam Gomułka jest mocno zaniepokojony mającym jakoby miejsce ochłodzeniem w stosunkach między nim i sowieckimi przywódcami, wywołanym rozmowami w Moskwie na temat współpracy ekonomicznej, a także polską inicjatywą w stosunku do RFN z 17 maja 1969 r. Zdaniem Olszowskiego, nie wszyscy członkowie kierownictwa podzielają linię Gomułki w stosunku do RFN, nie znalazła ona także poparcia w szerokim aktywie partyjnym, gdzie przeważają nastroje antyniemieckie. Równocześnie członkowie Biura Politycznego B[olesław] Jaszczuk i S[tefan] Jędrzychowski – główni inicjatorzy tej oferty PRL, próbują przekonać Gomułkę o słuszności jego wystąpienia i twierdzą, że spotkanie 3 grudnia zostało jakoby zwołane po to, żeby poddać ostrej krytyce stanowisko Gomułki w tej kwestii. W szczególności W[alter] Ulbricht<sup>1</sup> wystąpił z inicjatywą odbycia spotkania, on rzekomo zawsze jest gotowy do takich działań. Ci niebezpieczni dla partii ludzie, według Olszowskiego, próbują utwierdzić Gomułkę w konieczności wystąpienia na przyszłym spotkaniu w Moskwie przeciw sowieckiemu kierownictwu za jego z góry zajęte negatywne stanowisko wobec Polski i polskiej inicjatywy.

Zdaniem Olszowskiego, Gomułka znalazł się teraz w trudnym położeniu, nie wiedząc, jaką postawę zająć na naradzie moskiewskiej. Z jego polecenia Z[enon] Kliszko podejmował próby wysondowania stanowiska innych partii, ale kierownictwo SED<sup>2</sup> swoich kart nie odkryło. Sam Kliszko stara się powstrzymywać Gomułkę od kroków i posunięć, do których popychają go Jaszczuk i Jędrzychowski.

<sup>1</sup> Walter Ulbricht (1893–1973) – niemiecki polityk komunistyczny, 1950–1971 – przewodniczący Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec (SED).

<sup>2</sup> SED – Sozialistische Einheitspartei Deutschlands (Socjalistyczna Partia Jedności Niemiec).

S[tefan] Olszowski uważa, że w zaistniałej sytuacji byłoby dobrze, aby sowieccy przywódcy postarali się porozmawiać z Gomułką przed jego wystąpieniem na naradzie 3 grudnia, co pomogłoby zapobiec niepotrzebnym napięciom. To zadałoby cios pozycji Jaszczuka i Jędrzychowskiego, którzy robią, co tylko możliwe, aby pogorszyć stosunki Gomułki z kierownictwem KPZR.

Różnice zdań podczas rozmów mogą dać obfity materiał Rumunom, powiedział Olszowski, dla prowadzenia ich szkodliwej roboty, a oprócz tego poprzez nich o wszystkim dowie się Zachód.

11 XII [19]69 [r.]  
J. Gusiewa

*Źródło: RGASPI, f. 495, op. 252, d. 164, Akta personalne Zenona Kliszki, k. 25–26.*

**MIROSŁAW SZUMIŁO** – doktor habilitowany nauk humanistycznych w dziedzinie historii. Adiunkt w Zakładzie Historii Społecznej XX wieku w Instytucie Historii UMCS. Dyrektor Biura Badań Historycznych IPN. Opublikował kilkadziesiąt artykułów naukowych dotyczących stosunków polsko-ukraińskich w XX w. oraz systemu rządów komunistycznych w Polsce. Jest autorem monografii: *Antoni Wasyńczyk 1885–1935. Ukraiński działacz narodowy i polityk* (2006); *Ukraińska Reprezentacja Parlamentarna w Sejmie i Senacie RP 1928–1939* (2007); *NSZZ „Solidarność” Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w latach 1980–1981* (2011; wspólnie ze Zbigniewem Zaporowskim); *Roman Zambrowski 1909–1977. Studium z dziejów elity komunistycznej w Polsce* (2014).